

Sygn. akt II KK 197/15

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 lipca 2015 r.
sprawy **C. S.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 maja 2014 roku,
sygn. X Ka 154/14,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Piasecznie
z dnia 17 października 2013 r.,
sygn. II K 1328/11

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego C. S. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Piasecznie, wyrokiem z dnia 17 października 2013 r., sygn. II K 1328/11, uznał C. S. za winnego tego, że w okresie od 14 do 16 sierpnia 2010 r. w J., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie obcował płciowo z małoletnim poniżej lat 15 M. P. i dopuszczał się wobec wymienionego innej czynności seksualnej, to jest za winnego przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 41 § 1a k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego na zawsze zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania

wszelkich zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, a nadto na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego na okres 10 lat obowiązek powstrzymania się od przebywania w środowiskach lub miejscach związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, zakaz kontaktowania się z małoletnimi, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego M. P. na widoczną dla niego odległość, zakaz opuszczania miejsca pobytu bez zgody Sądu i zobowiązał oskarżonego do zgłaszania się w wyznaczonej jednostce Policji raz na dwa miesiące.

Wyrok powyższy zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego w całości. W apelacji sformułowane zostały rozbudowane zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych. Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 14 maja 2014 r., sygn. X Ka 154/14, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu słowo „wielokrotnie” zastąpił słowem „trzykrotnie”, a czas trwania zakazu orzeczonego na podstawie art. 41 § 1a k.k. określił na 10 lat zamiast „na zawsze”. Ponadto sąd odwoławczy w inny sposób zaliczył na poczet kary okres pozbawienia wolności oskarżonego w toku postępowania. W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k. przez dokonanie oceny dowodów wbrew zasadzie wyrażonej w tym przepisie, przez obalenie tezy o istnieniu związku pomiędzy oskarżonym a matką pokrzywdzonego, a tym samym przyjęciu, że pokrzywdzony nie miał powodów do zazdrości i podstaw do fałszywego oskarżenia oskarżonego oraz przez niezasadne przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w sytuacji, w której padł ofiarą pomówienia pokrzywdzonego. W kasacji zarzucono także sądowi odwoławczemu, że nie uwzględnił wniosku apelacji zmierzającego do ustalenia wiarygodności pokrzywdzonego przez przeprowadzenie dowodu z nagrań pochodzących z

telefonu oskarżonego oraz nieuwzględnienie wniosku apelacji o powołanie biegłych psychologów.

Obrońca skazanego wniósł w kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się niezasadna i to w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości wyników ocen poszczególnych dowodów i poczynionych w sprawie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Zarzut sformułowany w kasacji obrońcy dotyczyć bowiem powinien prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie, zaś analiza treści zarzutu i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że w kasacji dochodzi do próby powtarzania zarzutów zawartych już w apelacji obrońcy oraz podjęcia przez obrońcę próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych, które poczynił w sprawie sąd pierwszej instancji. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że sąd odwoławczy w tej sprawie nie prowadził postępowania dowodowego i nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych, a tym samym nie mógł dopuścić się wprost naruszenia art. 7 k.p.k. Dodatkowa ocena dotyczyła jedynie treści wiadomości tekstowych przesyłanych przez oskarżonego.

Eksponowana w kasacji kwestia istnienia związku uczuciowego pomiędzy oskarżonym a matką pokrzywdzonego stanowiła przedmiot rozważań sądu pierwszej instancji i poddana została wnikliwej kontroli odwoławczej przez sąd odwoławczy. W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie przedstawiono stosunkowo obszerną argumentację (s. 9-10), na podstawie której

odrzucono twierdzenia oskarżonego o istnieniu takiego związku i rzekomym negatywnym nastawieniu M.P. do oskarżonego, wynikającym z braku akceptacji pokrzywdzonego dla związku matki z oskarżonym. Brak podstaw do uznania by ta ocena sądu odwoławczego rażąco naruszała art. 7 k.p.k. lub jakikolwiek inny przepis prawa. Sąd odwoławczy dostrzegł i ocenił także odstęp czasu od zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania do zawiadomienia organów Policji, a także fakt utrzymywania przez pokrzywdzonego i jego matkę kontaktów z oskarżonym po zdarzeniu. Omawiane kwestie stanowiły w toku postępowania przedmiot opinii biegłego psychologa, która także poddana została ocenie sądu odwoławczego. Sąd odwoławczy wyjaśnił również, z jakich powodów nie widzi potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii kolejnych biegłych. Sformułowany w kasacji zarzut dotyczący nieustalenia wiarygodności sms – ów i nieuwzględnienia wniosku o powołanie biegłych nie jest zatem zasadny. W uzasadnieniu kasacji nie przedstawiono zresztą argumentacji uzasadniającej ten zarzut.

Rozbudowane wywody kasacji prezentują przedstawiany w toku postępowania punkt widzenia oskarżonego co do wiarygodności kluczowych w sprawie dowodów i, co zrozumiałe, kwestionują wyniki ocen sądów co do wiarygodności tych samych dowodów. Przypominając o tym, że sąd kasacyjny nie jest sądem kolejnej, już trzeciej, instancji i odwołując się do wynikających z przepisów Kodeksu postępowania karnego cech postępowania kasacyjnego uznać trzeba, że argumentacja przedstawiona w kasacji obrońcy skazanego nie mogła skutecznie wzruszyć wydanego w sprawie wyroku sądu odwoławczego.